

## Aleg. 221

# Sprawozdanie

komisyi przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego »Krajowe szkoły zawodowe i warsztaty instrukcyjne«.

### Wysoki Sejmie!

Przedłożone Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie Wydziału krajowego łącznie z sprawozdaniem krajowej komisji dla spraw przemysłowych daje szczegółowy obraz co do liczby, kategorii, rozwoju i dzisiejszego stanu szkół zawodowych w kraju.

Ogółem liczymy 34 szkół zawodowych, w szczególności: trzynaście dla wyrobów z drzewa i łożyny, trzy garncarskie, pięć dla wyrobów ze skóry, ośm tkackich, jedna sukiennicza, jedna powroźnicza, dwie koronkarskie a wreszcie jedna dla nauki hafciarstwa. W roku ubiegłym założono cztery nowe szkoły zawodowe a mianowicie: szkołę koszykarską w Strychańcach, szkołę stolarską w Kalwaryi zebrzydowskiej, szkoły szewskie w Dobczycach i Drohobyczu, równocześnie zwinęto szkołę koronkarską w Starym Sączu.

Jak już wyżej w ogólności wspomniano w 1898 r. przybyły cztery nowe szkoły i co do tych świeżo założonych szkół odnoszące się bliższe szczegóły uważa komisya za wskazane podnieść w niniejszem sprawozdaniu. Zamierzona w 1897 r. organizacya szkoły stolarskiej w Kalwaryi przyszła do skutku tak, że z końcem lipca 1898 r. upłynął już pierwszy rok istnienia tej szkoły. Wedle wykazu krajowej komisji przemysłowej w r. 1897/8 uczęszczało na I. rok 13, na II. dwóch uczniów razem 15.

Na rok szkolny 1898/9 przyjęto na I. rok jedynie trzech uczniów dla braku pomieszczenia. Napływ uczniów do szkoły jest znaczny, a ponieważ budynek jest w stanie pomieścić najwyżej 18 warsztatów — dobudowa jest konieczną tem więcej, ile że w budynku szkolnym postawionym na gruncie wilgotnym ze ścian się leje, warsztaty i narzędzia pleśnieją a wyroby przed wykończeniem ulegają zepsuciu. Szkoła może oddać znaczne przysługi w ulepszeniu dotychczasowych prymitywnych wyrobów stolarskich zwłaszcza przy pomocy spółki stolarskiej, która zawiązawszy stosunki handlowe w Krakowie, Tarnowie i Rzeszowie stara się ochronić robotników od wyzysku kapitalistów.

Szkoła koszykarska w Strychańcach założona z końcem 1897 roku liczyła w pierwszym roku szkolnym 1897/8 uczniów 23, z których 16 było zamiejscowych. Uczniowie w znacznej liczbie i chętnie garną się do szkoły. Wyrobów szkolnych sprzedano w 1898 roku w najbliższej okolicy za kwotę 436 zł. Szkoła szewska w Dobczycach w pierwszym roku założenia miała 12 uczniów zwyczajnych i 14 nadzwyczajnych, a w roku 1898/9 ma na I. roku 9, a na II. roku 11 zwyczajnych razem 20. W roku 1898 sprzedano obuwia za 742 zł. zatem wszystko, co była w stanie szkoła wyrobić.

Szkoła szewska w Drohobyczu jest odmienną typowo od innych szkół tej kategorii. Organizacya jej polega na kształceniu pracujących już w swoim zawodzie majstrów i czeladników. Program szkolny obejmuje wieczorne wykłady teoretyczne, ćwiczenia w rysunku zawodowym, naukę kroju i użycia maszyn.

W pierwszym roku uczniów było 12, w wieku przeciętnym 35 lat. Szkoły zawodowe dawniej istniejące wykazują rozwój normalny, a zamierzone, względnie zdaniem Komisji uważane za właściwe, zmiany w organizacyi w sprawozdaniu Komisya zaznacza.

Rokowania o przeniesienie szkoły garncarskiej w Porębie do Krzeszowic natrafiły na trudności i zamiar przeniesienia szkoły na razie musiał być zaniechany. W obec nader niskiej frekwencji uczniów, nie stojącej w żadnym stosunku do znacznych kosztów połączonych z utrzymaniem Zakładu, byłoby wskazaniem przenieść szkołę z Poremby do innej miejscowości w Zachodniej Galicyi.

Zrealizowanie projektu urządzenia oddziału tkactwa mechanicznego w krajowej szkole tkackiej w Krośnie natrafiło, przynajmniej jak w chwili obecnej, na wpraw nie dającą się przewidzieć przeszkodę.

Dawniejsze Towarzystwo tkackie nie może zadosyć uczynić wymogom — a dotychczas nie powstało inne silniejsze stowarzyszenie, któreby przyjęło na siebie obowiązek dostarczania materiałów i sprzedaży wyrobów. Z tego powodu Wydział krajowy nie zużytkował kredytu, wstawionego na ten cel do budżetu na rok 1898, w kwocie 7.000 zł., i nie wstawił do preliminarza na r. 1899 dalszej raty dotacyi, przyznanej uchwałą Wys. Sejmu w kwocie 8.000 zł. a. w.

Rozszerzenie programu nauk w krajowej szkole sukienniczej w Rakszawie przez utworzenie oddziału tkactwa mechanicznego jest w toku i oddział ten w pierwszej połowie bieżącego roku wejdzie w życie.

Równocześnie na podstawie uzyskanej już koncesyi a przy pomocy Banku krajowego powstaje spółka akcyjna, której zadaniem będzie dostarczanie szkole materiałów i zajmowanie się sprzedażą gotowych wyrobów.

Oprócz szkół zawodowych mających charakter zakładów krajowych, przy pomocy zasiłków udzielonych z funduszu przemysłowego czynne są jeszcze prywatne szkoły, jak szkoły tkackie w Budzanowie i Horodence, a wreszcie szkoła koszykarska w Żurawnie. W wykonaniu dawniej powziętych uchwał sejmowych, Wydział krajowy przy współudziale krajowej komisji dla spraw przemysłowych czyni nieustanne usiłowania, ażeby przemysł rękodzielniczy ulepszać i w tym celu urządzał kursa majsterskie dla garncarzy i szewców, oraz kursa wędrownie dla nauki tkactwa i koszykarstwa.

Pomyślnie wyniki z zarządzonych kursów majsterskich wskazują, że jestto jeden z racjonalnych środków, aby rzemiosła nasze w jak najkrótszym czasie fachowo podnieść i to przy użyciu wcale skromnych środków materyalnych. Na tej drodze powinien Wydział krajowy dalej kroczyć i wziąć pod rozwagę czy nie należałoby zaprowadzić kursa majsterskie i dla innych rzemiosł a szczególnie dla tych, dla których dotąd nie ma w kraju szkół zawodowych lub warsztatów naukowych. Pierwszeństwo dać należy kursom majsterskim dla krawców i piekarzy.

Liczne podania wpływające z rozmaitych stron kraju o zakładanie szkół koszykarskich nie mogą być wszystkie bez wyjątku uwzględnione, gdyż nie zawsze są takie warunki, ażeby tylko przy częściowej pomocy funduszu krajowego można przystąpić do zakładania szkół.

Natomiast z myślą przewodnią, ażeby przyjść z pomocą ludności wprawionej do dawnego przemysłu koszykarskiego i obznajomić ją z techniką wyrobu wykwińniejszych przedmiotów, ustanowiono wędrownego nauczyciela koszykarstwa i wysłano go wpraw w te miejscowości, które o założenie szkoły, względnie zaprowadzenie wędrownej nauki koszykarskiej, petycyonowały do Wysokiego Sejmu.

W trzydziestu czterech szkołach zawodowych pobierało naukę uczniów i uczenie zwyczajnych i nadzwyczajnych razem 871 — w porównaniu z rokiem szkolnym 1896/7 więcej o 109. Wprawdzie powiększyła się frekwencya, z uwagi jednakowoż na liczbę szkół i potrzeby przemysłu krajowego rzeczywicie ogólna cyfra młodzieży korzystającej z nauk udzielanych w szkołach zawodowych jest stosunkowo nie wielką. Pomimo licznych petycyj przedkładanych Wysokiemu Sejmowi z żądaniem zakładania coraz nowych szkół zawodowych, widoczne jest niezbyt wydatne zainteresowanie się wówczas, gdy tak upragniona szkoła już istnieje.

Ten objaw do pewnego stopnia znajduje uzasadnienie w tem, że ukończony uczeń szkoły zawodowej nie nabywa równocześnie uprawnienia do samodzielnego wykonywania swego zawodu, a dalej, że uczniowie ukończywszy szkołę zawodową przeważnie dla braku środków materyalnych nie mogą pracować w przemyśle, któremu się poświęcili, i niejednokrotnie są zmuszeni szukać egzystencji z innego rodzaju pracy nie mającej nic wspólnego z ich fachowem przygotowaniem. Celem umożliwienia ukończonym uczniom krajowych szkół zawodo-

wych i warsztatów naukowych, by bez utrudnień mogli pracować jako czeladnicy w swym zawodzie, jest rzeczą pożądaną uzyskać u c. k. Rządu dla świadectw krajowych zakładów naukowych uzdolnienie ustawowe do samodzielnego wykonywania rzemiosła.

Zakłady przeto, których dzisiejsza organizacja nie odpowiada wymogom ustawy przemysłowej dla świadectw uzdolnienia fachowego, powinno być odpowiednio zreorganizowane. Nader wdzięczne i doniosłe w skutkach zadanie może być spełnione, jeżeli w sposób właściwy roztoczy się opiekę nad ukończonymi uczniami szkół zawodowych. Głównie chodzi o to, ażeby uczniów, którzy nie posiadają własnych funduszy, potrzebnych do wykonywania przemysłu zachęcać do tworzenia spółek, czy też związkowych warsztatów. W tej akcji, zmierzającej do organizacji produkcyjnych spółek przemysłowych i rzemieślniczych z korzyścią dla rzeczy samej współdziałać może Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.

Obok poparcia moralnego, zdaniem komisji i pomoc finansowa w pewnych wypadkach jest wskazaną a częstokroć konieczną. Tę pomoc z zachowaniem wszelkich ostrożności dać może fundusz przemysłowy, biorąc odpowiednio udział naturalnie w spółkach założonych o poręce ustawowo minimalnie ograniczonej.

W szczególności już obecnie rzeczą jest nagłą utworzenie związkowych warsztatów dla garncarzy ukwalifikowanych do wyrobu naczyń kamionkowych, by tę gałąź przemysłową wprowadzić do dalszego rozwoju produkcyjnego i umożliwić zarobkowanie w przemyśle kamionkowym, w którym naukę ukończyli.

Lustracja szkół zawodowych przeprowadzona tak pod względem administracyjnym jak również i fachowym ma znaczenie doniosłe — z tego też powodu sejmowa komisja przemysłowa wyraża życzenie, by w przyszłości zlustrowano znacznie większą liczbę szkół jak to dotąd miało miejsce.

Wydział krajowy i krajowa komisja przemysłowa podaje w sprawozdaniu szczegóły odnoszące się do czynionych starań u c. k. Rządu w sprawach: założenie państwowej szkoły kamieniarskiej w Krzeszowicach, dostaw dla armii, subwencyonowanie kursów majsterskich i wędrownych a wreszcie pozyskanie wyższych zasiłków ze skarbu państwa na rzecz szkół zawodowych w kraju.

Załatwienie żądań polegających przeważnie na wezwaniach przez Sejm uchwalonych daje miarę, jak traktuje c. k. Rząd Galicyę w stosunku do innych krajów naszej Monarchii.

Jedną z dogodnych form załatwiania, jest nie odpowiadać i tak n. p. nie ma dotychczas odpowiedzi na odezwę przed dwoma laty wystosowaną o założenie szkoły kamieniarskiej i na wezwanie przez Sejm uchwalone w sprawie dostaw dla armii.

Całkiem słusznie domagał się Wydział krajowy odezwą z 10. sierpnia 1897., ażeby Ministerstwo handlu z sumy 150.000 zł., którą ma do dyspozycji na cele popierania przemysłu, przyznało Galicyi odpowiednią kwotę tytułem zasiłku na opędzenie kosztów połączonych z zaprowadzeniem kursów majsterskich i kursów dla nauki wędrowniej.

Po dwóch latach wyczekiwania nadeszła tak upragniona odpowiedź: C. k. Namiestnictwo odezwą z 5. lutego zawiadomiło Wydział krajowy, że Ministerstwo handlu w myśl Reskr. z 25. stycznia 1899 r. skłonne jest udzielić Wydziałowi krajowemu zasiłek do kosztów na urządzenie kursów szewskich w kwocie 200 zł. dla każdego kursu pod warunkiem, jeżeli program kursu na cztery tygodnie przed rozpoczęciem nauki będzie przedłożony Ministerstwu handlu.

Żądanie udzielenia zasiłku dla całego szeregu innej kategorii kursów zupełnie pominięto milczeniem.

Nie z lepszym skutkiem, a właściwie bez skutku, załatwiło Ministerstwo wyznań i oświecenia żądanie Wysokiego Sejmu, ażeby skarb państwa udzielał wyższych zasiłków na utrzymanie krajowych szkół zawodowych.

Pomimo uchwały sejmowej i uzasadnionych wniosków Wydziału krajowego z żądanej kwoty 47.650 zł., przyznało ministerstwo jedynie kwotę 31.850, a wypłatę zmniejszonego zasiłku wyasygnowano dopiero z końcem roku t. j. dnia 27. grudnia 1898.

Prócz rozmaitych redukcji n. p. skreślono zupełnie udzielenie zasiłku szkołom szewskim w Dobczycach i Drohobyczu.

Na podstawie powyżej określonego stanu rzeczy, komisya z prawdziwą przykrością konstatuje fakt, że prace mające na celu podniesienie i rozwój przemysłu, a tem samem poprawę prawdziwie opłakanych stosunków w kraju, nie znajduje w centralnych władzach rządowych należytego ocenienia i odpowiedniego finansowego poparcia.

Komisya mając na względzie, że krajowi nie przyniosły pożytku wezwania skierowane do Rządu, nie śmie wprawdzie doradzać Wysokiemu Sejmowi uchwalenie ponownych wezwań, jednakowoż jest zdania, że należy za pośrednictwem Koła polskiego w Wiedniu i Ministerstwa dla Galicyi z całym naciskiem domagać się u Rządu, ażeby słuszne, ze wszech miar uzasadnione żądanie Reprezentacyi kraju były w przyszłości traktowane więcej życzliwie i w całej pełni uwzględniane.

Nierównomierne traktowanie poszczególnych krajów wchodzących w skład naszej Monarchii udowadnia najlepiej przykład, że na 100 szkół rządowych zawodowych zaledwie 4 szkoły przypada na Galicyę a dalej, że z sumy 2,798.050 zł. wstawionej do budżetu państwowego na szkoły zawodowe, szkolnictwo przemysłowe i rozmaite subwencye, mniej aniżeli 8 procent z tej całej sumy przeznaczają Ministerystwo dla Galicyi.

Z wyrazem uznania podnosi komisya działalność Wydziału krajowego w zakresie szkół zawodowych, przyczem zaznacza, że przyjmuje wniosek Wydziału krajowego co do jednej stabilizacyi i wnosi

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 20. grudnia 1898 L. 79.628 i dołączone do niego sprawozdanie z czynności komisji krajowej dla spraw przemysłowych w zakresie szkół i warsztatów zawodowych.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby stabilizował Aleksandra Zugaję na posadzie kierującego instruktora zawodowego w krajowym naukowym warsztacie tkackim w Wilamowicach, nadanej mu prowizorycznie dekretem Wydziału krajowego z dnia 9. lipca 1888 l. 26.678, przyznał mu stałą placę w kwocie 720 zł. rocznie, oraz przyznał mu prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi, wymienionymi w §. 12. ust. 2. lit. b) statutu emerytalnego uchwalonego przez Sejm dnia 15. lutego 1898, tudzież z zastosowaniem uchwały sejmowej z dnia 3. stycznia 1874 i pod warunkami tą uchwałą określonymi wymierzał Aleksandrowi Zugajowi trzy pięciolecia po 80 zł. w miarę ukończenia 5, 10 i 15 lat służby pełnionej przy tych samych stałych poborach na posadzie kierującego instruktora zawodowego w krajowym naukowym warsztacie tkackim w Wilamowicach. Służba policzalna do emerytury poczyna się liczyć od dnia 1. stycznia 1894, upoważnia się jednak Wydział krajowy do policzenia Aleksandrowi Zugajowi przy przyniesieniu go w stan spoczynku także dalszych lat pięciu ze służby odbytej przed 1. stycznia 1894, jeżeli służba tegoż będzie nienaganna.

Służba policzalna do kwinkweniów zaczyna się liczyć od 1. stycznia 1895 r.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby starał się zaprowadzić kursa majsterskie dla tych rzemiosł, dla których dotąd nie ma w kraju szkół zawodowych lub warsztatów instrukcyjnych.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby starał się wyjednać u c. k. Rządu dla świadectw krajowych zakładów naukowych uzdolnienie ustawowe do samodzielnego wykonywania rzemiosła.

V. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby za pośrednictwem Koła polskiego w Wiedniu i Ministerstwa dla Galicyi domagał się przyznania ze skarbu państwa wyższych zasiłków na rzecz szkół zawodowych w kraju i na cele popierania przemysłu.

Lwów, dnia 18. marca 1899.

Przewodniczący:

*Weigel.*

Sprawozdawca:

*Żardecki.*